

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



ZAGUBIŁA SIĘ PO PRZYLOCIE Z KANADY

Data publikacji 30.04.2018

Działania policjantów Komisariatu Policji Portu Lotniczego Warszawa-Okęcie oraz obywatelska postawa doprowadziły do odnalezienia zaginionej 79-latki. Kobieta przyleciała z Kanady w odwiedziny do rodziny, opuściła lotnisko i poszła w kierunku trasy szybkiego ruchu. Sprawę do policji zgłosił zaniepokojony zaginięciem babci 30-letni wnuczek.

Wczoraj po 16.00 do policjantów Komisariatu Policji Portu Lotniczego Warszawa-Okęcie wpłynęło zgłoszenie o zaginięciu 79-letniej kobiety. Przyleciała ona z Kanady do Warszawy około 12.00. Na lotnisku czekał na nią 30-letni wnuczek, który przyjechał po babcię z Białegostoku. Niestety do spotkania nie doszło.

Policjanci przeglądając zapis monitoringu ustalili, że kobieta około 13.00 wyszła z lotniska i poszła w kierunku trasy szybkiego ruchu S79 i dalej S2. Była ubrana w ciemne spodnie, jasnozieloną marynarkę, miała ciemną torbę przewieszoną przez ramię. Z informacji, jakie zebrali policjanci wynikało, że kobieta mogła mieć problemy z pamięcią.

Wszystkie załogi Policji w całym garnizonie stołecznym zostały poinformowane o zaginięciu kobiety. Wszczęto intensywne poszukiwania.

Około 20.00, w miejscowości Dawidy, za jedną z posesji przy ulicy Warszawskiej, spacerujący przy stawie przechodnie, zauważyli kobietę. Zapytali się, czy nie potrzebuje pomocy. Z ich relacji wynikało, że kobieta była zagubiona. Oświadczyła, że przyleciała z Kanady. Powiedziała im jak się nazywa.

Wezwany na miejsce patrol Policji z Raszyna wylegitymował starszą kobietę. Okazało się, że była ona zarejestrowana w systemie jako osoba zaginiona. Na miejsce przyjechała załoga Policji komisariatu Warszawa-Okęcie wraz z wnuczkiem odnalezionej kobiety.

KSP/ek